

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurza 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl

MEMORIAL

General Marii Wittek



BCH - Powst. Warsz.

CHORAŻYNA Hanna

ps. 'Hanka'

490/222/MSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 490/2 22/MSK
CHORAŻYNA Hanna
ps. „Hanka”

I. Materiały dokumentacyjne —

I/1 — relacja właściwa —

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 1, 5-1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 — dot. rodziny relatora ✓ k. 5, 6, 1-5 1945

III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — Inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 7

VI. Fotografie ✓ - 20. 11/1/2

II. Materiały uzupełniające relację:
- Nekrolog Hanny Chorzajny w: „G. Wzr.” z dn. 8.07.1999,
Msp. Oryg. K. 1, s. 1.



01/2001

11/1

8.7.99 gw.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 28 czerwca 1999 roku zmarła,
przeżywszy 84 lata, nasza Kochana
Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa i Bratowa

Ś P P

HANNA CHORAŻYNA

Pracownik naukowy Instytutu Biologii
Doświadczalnej PAN w Warszawie
oraz Wydziału Medycyny Uniwersytetu w Brukseli.

Działaczka Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wier”,
Działaczka PSL i „ROCHA”,
Współzałożycielka konspiracyjnego
Ludowego Związku Kobiet,
Uczestniczka Powstania Warszawskiego,
Posłanka do KRN i Sejmu
Ustawodawczego, więzień polityczny.

Działaczka PSL na Zachodzie
oraz wydawca pisma „Wieści” dla polskiej wsi.
W stanie wojennym zaangażowana
w działalność konspiracyjną.

W 1989 roku wybrana na przewodniczącą Rady Naczelnej
reaktywowanego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Spółecznik, Człowiek o wielu zainteresowaniach,
odważny i wierny swoim przekonaniom,
pełen pogody ducha, otwartości i życzliwości dla ludzi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
dnia 8 lipca 1999 roku o godz. 10.00
w kościele św. Józefa przy ul. Powązkowskiej 90,
po którym nastąpi wyprowadzenie
na Wojskowy Cmentarz Powązkowski.

1490105K
CHORAŻYNA Hanna

L2K
Powiatowe,
Staszarsko

III | 1 - Materiały dotyczące rodziny relatorów:

- "Na ścieżkach zdrady" - artykuł dot. losów mgia Hanny Chorzówny - Bolesława Zeleniewskiego (i uścisku sandał relatorii - fot.). Autor: Witold Bagieński IPN ("Komentarz historyczny"). Brań dokładnego źródła i daty. Nsp. Kserokopia. K. 5, s. 1-5.



NA ŚCIEŻKACH ZDRADY

Bolesław Żeleński był jednym z najważniejszych oficerów wywiadu przelomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jednak tylko nieliczne osoby w resorcie znaty jego skomplikowaną przeszłość i poprzednie nazwisko – Zachariasiewicz. Mało kto wiedział o jego przynależności do AK i późniejszej działalności w MSW, przez ponad dziesięć lat był agentem o ps. „Kmicic”. Człowiekiem, który zdradził nie tylko swoje dawne ideały, ale i kolejnych ludzi, którzy pojawili się na jego drodze.

Bolesław Zachariasiewicz urodził się 9 lutego 1924 r. w Żywcu. Mieszkał w Krakowie i Poznaniu. Gdy wybuchła wojna, wraz z rodzicami został ewakuowany na wschód, w rejon Lwowa i Równego. Wiosną 1940 r. wrócił do Krakowa. Ciężka sytuacja rodziny zmusiła kilkunastoletniego chłopca do porzucenia nauki i podjęcia pracy zarobkowej. Początkowo pracował jako woźny w firmie niemieckiej, później jako pracownik sklepu spożywczego. Udzielał też płatnych korepetycji. W listopadzie 1942 r. poszedł w ślady ojca i zatrudnił się na kolei. Równocześnie jako żołnierz AK ps. „Zając” kołportował prasę podziemną. Z czasem został dowódcą drużyny. Podczas akcji „Burza” skierowano go do jednego z oddziałów AK na terenie Kielecczyzny. W październiku 1944 r., gdy zachorował, odesłano go do Krakowa, gdzie ukrywał się do końca wojny. Za pracę konspiracyjną został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

W sierpniu 1945 r. zwołał podległych mu żołnierzy AK i wezwał ich do ujawnienia się. Sam stanął się przed krakowską Komisją Likwidacyjną 22 września 1945 r. i zdał swój pi-stolet. Ujawnił też skład osobowy swojej drużyny oraz znane mu kontakty ze środowiska krakowskiego AK.

Jesienią 1945 r. wstąpił do PSL. Po przeniesieniu się do Katowic działał w tamtejszym zarządzie stronnictwa, gdzie stopniowo awansował. Po ukończeniu kursu prasowo-propagandowego w Warszawie otrzymał stanowisko kierownika prasy i propagandy, a później zastępcy kierownika organizacyjnego Zarządu Wojewódzkiego PSL w Katowicach.

U boku Hanny Chorażynej

W październiku 1946 r. NKW PSL skierowało go do Wrocławia, gdzie został kierownikiem organizacyjnym Dolnośląskiego Zarządu PSL. Po aresztowaniu przez UB najaktywniejszych członków stronnictwa na tym terenie, jego działalność praktycznie ustała. Represje PPR i UB zniechęciły wiele osób, które nie chciały narażać siebie i swoich bliskich. Wobec bierności dotychczasowego zarządu, zdecydowano się oddać władzę w regionie w ręce postanki Hanny

¹ Niniejszy artykuł jest skróconą wersją tekstu, który w całości zostanie opublikowany w terminie późniejszym.

Chorażyny, komisarycznego kierownika PSL w tym województwie². Jej głównym zadaniem było odbudowanie dolnośląskiego PSL przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego. Choć sytuacja wydawała się beznadziejna, wraz z wąskim gronem działaczy robiła co mogła, by stronnictwo w ogóle wzięło udział w wyborach.

Zachariasiewicz bardzo szybko został jej bliskim współpracownikiem. Przed wyborami pracowali razem w sekretariacie wojewódzkiego PSL. Niektórzy działacze zostali aresztowani, inni, bojąc się zatrzymania, nie pojawiali się wcale albo tylko na chwilę. Sytuacja była na tyle poważna, że Chorażyna złożyła podanie o prawo do noszenia broni dla obrony własnej.

Represje nie ominęły także Zachariasiewicza. W grudniu 1946 r. przestuchiwano go aż siedem razy. W trakcie jednego z zatrzymań znaleziono przy nim broń, którą uprzednio mu podrzuceno. Groząc wieloletnim pobytom w więzieniu, nakłoniono go do współpracy z UB. Zachariasiewicz przyjął ps. „Kmicic”³. Od tego momentu, aby uniknąć jego dekonspiracji, nadal zatrzymywano go i przesłuchiowano – w rzeczywistości odbierając od niego meldunki przekazując dalsze instrukcje. Polecono mu sabotowanie akcji wyborczej PSL i zbliżenie do Chorażyny. Wydaje się, że oba zadania udało mu się wykonać z nawiązką. Dzięki donosom UB mógł znać niemal każdy krok wrocławskiego PS szybko i skutecznie reagować na jej konkretne decyzje.

Wydaje się, że werbunek Zachariasiewicza nie był przypadkowy. Na Dolnym Śląsku miał bliskich sobie osób. Jako kierownik organizacyjny partii był dobrze poinformowany, gdyż w jego kompetencjach znajdowało się m.in. sporządzanie sprawozdań okresowych NKW PSL. Chorażyna wspominała: „Byłam młodą kobietą, miałam małe dziecko, ch

² Hanna Chorażyna (Anna Chorażyna) z d. Bieńkowska (1914–1999). Absolwentka Wydziału SGGW. Działała w AZMW i ZMW „Wici”, pracowała w Spółdzielni Spożywców „S w Łowiczu. W czasie wojny działała w konspiracyjnym ruchu ludowym SL „Roch”. Współzawodniczyła Ludowego Związku Kobiet (1942), uczestniczyła Powstania Warszawskiego. Po wojnie czona centralnych władz PSL (1945–1947), należała do Rady Naczelnej PSL (1946–1947), postanka c i Sejmu Ustawodawczego.

³ W dotychczasowej literaturze przedmiotu nie podano wprost, że Bolesław Zachariasiewicz i agent „Kmicic” to jedna i ta sama osoba. O agenturalnym tle jego działalności pisali: R. J. M. *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji 1945–1949*, Warszawa 1992, s. 93; M. *Walka z opozycją polityczną na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 1994. J.R. Sietelin, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Dolnym Śląsku w latach 1945–1949*, Wrocław 2000. M. Ordyłowski, *PSL na Dolnym Śląsku (1945–1949)*, [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w.*, red. J. Symnyk, Wrocław 2008, s. 34. Od donosów „Kmicicia” znaleźć można w: J.R. Sietelin, *op. cit.*, s. 301–303. Agent „Kmicic” je wzmiankowany w: W. Frazicki, *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych*, [w:] „Zwyczeński sort”. *Ludzie i metody bezpieki*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 419. K podany w ww. artykule wskazuje, że chodzi o Bolesława Zachariasiewicza.



Bolesław Zachariasiewicz/Że



Hanna Chorażyna

użyć jako życie sobie i jemu. Człowiek, którego poznałam we Wrocławiu, w czasie wojny pracował w wywiadzie AK. Był to interesujący mężczyzna, zdolny, bardzo inteligentny. Zabrakło mu natomiast charakteru. Ja go nie winię za to. Czasy były okrutne. Trzeba było mieć wiele odwagi, aby się wówczas ze mną publicznie pokazywać. Byłam przeciwieństwem Chorażyną od Mikołajczyka. Tajniacy chodzili za mną krok w krok. Mnie jeszcze wtedy chronił mandat poselski. Natomiast każdy, kto miał ze mną kontakt, brany był na przesłuchanie. Spotkało to również mego narzeczonego. Podrzucono mu broń do kieszeni płaszcza. Zastraszono. I w rezultacie dał się nakłonić do współpracy⁷⁴.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego odbyły się 19 stycznia 1947 r. Chorażyna została posłem z listy krajowej. Po wyborach część działaczy zaczęła jawnie krytykować dotychczasową linię polityczną Stanisława Mikołajczyka i żądać jej rewizji. Dotyczyło to zarówno centrali, jak i struktur terenowych. W marcu powstał Tymczasowy Wojewódzki Zarząd PSL we Wrocławiu. Chorażyna została prezesem komisarycznym, a w prezydium zarządu znalazł się m.in. Zachariasiewicz, który pełnił równocześnie funkcję sekretarza zarządu wojewódzkiego. Wiosną swoją działalność zaczęły zawieszac kolejne zarządy powiatowe, sterroryzowane przez UB. Podczas Zjazdu Delegatów Miejskich PSL w Warszawie Zachariasiewicz, który reprezentował wrocławskie PSL, opowiadał o krytycznej sytuacji organizacji, represjach i szykanach PPR.

W lipcu 1947 r., w obecności Chorażyny, rozwiązało się ostatnie ognisko powiatowe PSL na Dolnym Śląsku. Po jej wyjeździe na stałe do Warszawy (była wówczas w zaawansowanej ciąży), zarząd wojewódzki nie prowadził prawie żadnej działalności. Przez jakiś czas zebrania usiłował organizować Zachariasiewicz, jednak według UB przychodziło na nie tylko „kilkunastu członków, w tym kilku naszych agentów”⁷⁵. Pod koniec sierpnia „Kmicic” wziął udział w Ogólnopolskiej Konferencji PSL, podczas której zabierając głos w dyskusji, stwierdził m.in., że nie widzi możliwości wzmożenia działalności wrocławskiej organizacji, z uwagi na jej rozbięcie. W okresie tym wykorzystywano go jako jedno z głównych źródeł informacji na temat sytuacji w kierownictwie PSL.

Po ucieczce Mikołajczyka w październiku 1947 r. do władzy w partii doszły osoby skłonne do współpracy z komunistami. Podczas posiedzenia Tymczasowej Naczelnej Komisji Wyryfkacyjnej PSL, które odbyło się 15 listopada, przyjęto wniosek o wykluczeniu zwolenników Mikołajczyka z szeregu Stronnictwa. Chorażyna z własnej woli złożyła legitymację partyjną i odmówiła wejścia do zmienionego klubu poselskiego PSL.

⁷⁴ N. Iwaszkiewicz, *Gotowy scenariusz filmowy. Rozmowa z Hanną Chorażyną*, „Kobieta i Życie”, 27 III 1992, nr 13, s. 2–3. We wcześniej opublikowanych artykułach wspomnieniowych nie poruszała tej sprawy. Zob.: H. Chorażyna, *Obrazy z wyborów pojatkiańskich w Polsce (19 stycznia 1947 r.)*, „Libertas. Kwartalnik Społeczno-Polityczny” 1985, nr 4; L. Spalinski, *Bez poczucia klęski. Rozmowa z Hanną Chorażyną*, „Res Publica” 1988, nr 11.

⁷⁵ AIPN 00231/145, t. 68, Historia i stan obecny PSL Wrocław (miasto), 20 III 1948, s. 253v.

111 | 4 | 2

Jesienią 1947 r. zmiany zaszyły także w jej życiu osobistym. Od pewnego czasu był żonaty z Zachariasiewiczem, a 3 października urodził im się syn. Zachariasiewicz dołączył, przenosząc się na stałe do Warszawy. W styczniu 1948 r. wzięli ślub, choć za małżeństwo uważano ich już wcześniej. Zachariasiewicz podjął wówczas studia w Wyższej Szkole Inżynierskiej im. Teodora Duracza w Warszawie.

Dalsze losy Chorażyny pozostają nadal niejasne, zwłaszcza to, kiedy i w jakich okolicznościach zorientowała się, że jej mąż jest agentem UB. Sama powiedziała na ten temat: „Dowiedziałam się o tym, gdy nasz syn był już na świecie. Postawiłam sprawę jasno i wypłacać się z tego potrzasku. Wielokrotnie próbowałam, ale bez rezultatu”⁷⁶. We wrześniu została aresztowana i umieszczona w Szpitalu Psychiatrycznym w Tworkach, gdzie przebywała na obserwacji przez sześć tygodni. Potem przeniesiono ją do aresztu śledczego na Rakowieckiej i przetrzymywano do 3 lipca 1951 r., gdy umorzono śledztwo w jej sprawie. Zwolniono ją z poręczenia działaczek ZSL, które interweniowały u Julii Brystygierowej. Być może, że dem, dla którego zamknięto ją w zakładzie dla osób umysłowo chorych, było to, że zdem, „Kmicic” i zagrażała toczącym się w tym czasie działaniom operacyjnym UB, w k, „Kmicic” odgrywał pierwszoplanową rolę. Sprawa ta wymaga jeszcze dokładnego zbioru, nie jest bowiem jasne, kiedy zorientowała się w uwikłaniach agenturalnych męża.

Po latach Chorażyna wspominała: „[Po wyjściu z więzienia – przyp. W.B.] Byłam dosłownie nikim. Nie miałam zameldowania, mieszkania, pracy”⁷⁷. Jej rodzina rozpaczała ze względu na złe warunki mieszkaniowe jej starszy, dziesięcioletni syn znalazł się w domu dziecka. W czasie, gdy przebywała w więzieniu, Zachariasiewicz wystąpił o rozwiązanie małżeństwa. „Żaden adwokat nie chciał podjąć się prowadzenia mojej sprawy. Wyżni kogoś z urzędu, kogoś nawet na oczy nie widziałam. Mąż otrzymał rozwód z przyczyn, określono, różnic w poglądach politycznych, które go dzieliły ze mną”⁷⁸.

Początkowo pracowała w warszawskim zoo. Później dzięki pomocy znajomych: asystentem w SGGW. Odeszła stamtąd, nie chcąc sprawić kłopotu swojemu profesorowi, który naciskał na jej sprawę. Zatrudniła się w Zakładzie Neurofizjologii Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN im. Nenckiego w Warszawie, gdzie mimo trudnych warunków prowadziła prace naukowe. Przez pewien czas mieszkała w instytucie wśród psów, nad którą prowadziła badania. Dzięki uporowi i dużemu samozaparcu udało jej się obronić doktorat z neurofizjologii zwierząt. Gdy w 1964 r. uniwersytet w Brukseli zaprosił ją do udziału w daniach, wyjechała za granicę. Nie chcąc przerywać badań, które prowadziła kilkakrotnie przedłużała ważność swojego paszportu. Gdy za którymś razem odmówiono jej na to, zdecydowała się pozostać na emigracji. W 1972 r. weszła w skład kierownictwa I Wydziału, zdecydowała się pozostać w Polsce. Podczas zjazdu reaktywowanego PSL w Warszawie, która przewodniczącą Rady Naczelnej Partii. Zmarła w 1999 r.

Uciezka Załęskiego

Bronisław Załęski⁷⁹ był sekretarzem Wojewódzkiego Zarządu PSL na województwie wrocławskim. Podczas kongresu PSL w 1946 r. został wybrany do Rady Naczelnej. Na krótko

⁷⁶ N. Iwaszkiewicz, *op.cit.*, s. 2–3.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 3.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ Bronisław Załęski (ur. 1914). Przed 1939 r. działacz Stronnictwa Ludowego, „Wici” i Akademickiej Młodzieży Ludowej. W czasie kampanii wrześniowej stracił rękę. Po wkro

ucieczką z kraju Mikołajczyk, jadąc do Władysława Zaremby, zatrzymał się u Załęskiego w Katowicach i podał jego dziecku do chrztu. Po ucieczce Mikołajczyka, Załęski został za-
trzymany i był przesłuchiwany przez ubeków w tej sprawie. Nie aresztowano go, dzięki cze-
mu wkrótce po zwolnieniu zaczął się ukrywać.

W pierwszej połowie 1948 r. „Kmicic” otrzymał polecenie odszukania Załęskiego. Odnal-
ził go w Katowicach poprzez jego krewnych, Wojtalów. Według późniejszej relacji „Kmi-
cica”, był on jedyną osobą spoza rodziny, której to umożliwiono. Podczas kilkugodzinnej
rozmowy Załęski opowiedział Zachariasiewiczowi o swoich dotychczasowych losach. Był
przekonany, że UB sądzi, iż od dawna przebywa za granicą i dlatego nie jest poszukiwany.
Wyraził chęć wyjazdu na Zachód, gdyż, jak wspominał, miał tam objąć funkcję kierownika
do spraw łączności z krajem. Jak mówił, zebrał już grupę zaufanych ludzi w kraju, którzy
byli przygotowani do działania w momencie, gdy znajdzie się on za granicą. Zachariasiewicz
zapropomował mu pośrednictwo w kontakcie z grupą, która zajmuje się przemieszczaniem ludzi
na Zachód. Zrobił to z polecenia UB, który liczył na to, że uwiarygodniony przez znanego
działacza agent stanie się elementem nowej gry operacyjnej wymierzonej w polską emigra-
cję, podobnej do rozpoczynających się w tym czasie operacji „Cezary” i „C-1”. Chciano też
kontrolować kontakty uchodźstwa z krajem za pomocą fasadowej, zbudowanej przez MBP
organizacji, a może nawet zamierzano przetrzucić agenta, do któregoś z emigracyjnych ośrod-
ków szpiegowskich.

Podczas kolejnego spotkania „Kmicic” przekazał Załęskiemu fałszywe dokumenty na
nazwisko Wyganowski i omówił z nim szczegóły operacji przerzutowej „Kmicic” poprosił
go o przygotowanie dla siebie odpowiedniego zajęcia za granicą, bo też chciałby wyjechać
z Polski. Załęski uważał jednak, że Zachariasiewicz będzie bardziej potrzebny w kraju, gdzie
jego kontakty z grupą przerzutową mogą się jeszcze przydać. Powiedział też, że zamierza
przekazywać do kraju informacje i polecenia za jego pośrednictwem. Rolę skrzynki kontakto-
wej miał pełnić szwagier Załęskiego – Henryk Wojtała. W końcu Załęski polecił Zachariasie-
wiczowi, żeby nie wtajemniczał kolejnych osób i nie prowadził żadnej działalności na własną
rękę do czasu, gdy da mu znać, z kim i w jakiej formie należy współpracować.

Przerzut odbył się 28 września 1948 r. Pierwszy przewodnik, którym w rzeczywistości był
funkcjonariusz UB, poprowadził Załęskiego i jego żonę Marię do Cieszyna, gdzie przekazał
ich kolejnemu przewodnikowi, który przeszedł z nimi do Czechosłowacji. Po przekroczeniu
przejęcia granicznego, Załęscy – nieświadomi z kim mają do czynienia – spotkali się z cze-
skim opiekunem, który poprowadził ich dalej w kierunku Bawarii. Pod nadzorem czechosło-
wackiej służby bezpieczeństwa bez większych problemów dotarli do Niemiec Zachodnich.
Stamtąd poprzez Wielką Brytanię trafili do Kanady.¹⁰

Po wyjeździe Załęskiego, Zachariasiewicz utrzymywał kontakt z rodziną Wojtalów, która
opiekowała się półtorarocznym synem Załęskiego. Często zatrzymywał się u nich, gdy przy-

Sowietów na Kresy został wywieziony w głąb Związku Sowieckiego. W 1942 r. przedostał się do
Londynu, gdzie był zastępcą dyrektora Biura Rady Narodowej. W 1945 r. razem z grupą Mikołajczyka
wrócił do kraju.

¹⁰ W 1952 r. Bronisław Załęski znalazł się w Nowym Jorku, gdzie został wybrany na sekretarza
nowojorskiego Oddziału Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce. W maju 1952 r. był jednym
z 19 członków PSL, którzy wzięli udział w III Kongresie Międzynarodowej Unii Chłopskiej. Nie do-
puszczono go jednak do kierownictwa emigracyjnego PSL. W sporach, które z biegiem czasu zaczęły
narastać pomiędzy grupą Stanisława Bańczyka, Stanisława Wójcicka i Władysława Zaremby a Miko-
łajczykiem, opowiedział się po stronie przyszłych rozłamowców.

11/1/3
jeżdżał do Katowic z Warszawy. Szczególnie przyjacielskie relacje łączyły go z Hem
Wojtalą. „On i jego rodzice ciągle mi mówili, że nie zapomną do śmierci, że pomogłem
kowi” – pisał „Kmicic” w jednym ze swoich donosów¹¹.

Komitec Wolnych Polaków

Powodzenie ucieczki Załęskiego ugruntowało dobrą opinię o Zachariasiewicz
dowisku byłych działaczy PSL. Podczas jednej z wizyt u Wojtalów „Kmicic” spotkał
znanym mu z wcześniejszej działalności w górnośląskim PSL Piotrem Urbanem,
żołnierzem BCh i AK. Niedługo potem za jego pośrednictwem poznał byłego akowca
Rogowskiego, a właściwie Józefa Badacha¹², który zaproponował mu udział w twi
przez siebie organizacji podziemnej.

Rogowski uważał, że w ciągu dwóch lat wybuchnie nowa wojna. Dlatego zamierza
rzyć organizację złożoną głównie ze sprawdzonych, byłych żołnierzy AK. Aby uniki
sądzenia o bandytyzm, na jej czele miał stanąć komitet polityczny złożony z przedsta
stronictw politycznych i Kościoła, który usankcjonowałby prowadzoną działalność)
na. Rogowski zamierzał też przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami różnych śro
w celu wciągnięcia ich do komitetu. Planował wydanie odezwy po powstaniu org
i poinformowanie o jej istnieniu emigracji, która, jak zakładał, zaaprobowałaby dzia
grupy reprezentującej wszystkie główne środowiska opozycyjne.

Zachariasiewicz zaangażował się w działalność grupy. Jego zadaniem było znał
odpowiedniej osoby ze środowiska PSL. Ostatecznie sam został „przedstawicielem
konsultując każdy swój krok z ubekami, którzy dzięki jego doniesieniom rozpoczęli
cowywanie tego środowiska.

Pertraktacje w sprawie utworzenia komitetu przeciągały się. Latem 1950 r. rozj
przygotowania do wysłania kurlera, który udałby się do Francji, gdzie miał skontakt
m.in. z prof. Stanisławem Kotem i przedstawić treść podstawowego dokumentu progr
go grupy – deklaracji „Komitetu Wolnych Polaków”. Na polecenie UB „Kmicic” zap
wał przetrzenie człowieka organizacji na Zachód szlakiem, którym wcześniej udało
prowadzić z Polski Załęskiego. Kuriertem Komitetu Wolnych Polaków miał być „A
czyli Zdzisław Pacak-Kuźmirski¹³.

¹¹ AIPN 01227/350 J-3266, Wyciąg z raportu agenta UB „Kmicica” z 29 I 1953 r., s. 2.

¹² Józef Cyryl Badach vel Rogowski „Czaharski”, „Skiba” (1910–1967). Przed 1939 r. sze
Dywersji Pozafrontowej na rejon Bielsko-Bogumin. W składzie 3. psp brał udział w kampani
niowej. Od listopada 1939 r. działał w SZP na terenie podokręgu Zagłębie. Dowódcą chrzono
Okręgu ZWZ. Szefer wywiadu w inspektoracie Sosnowiec organizacji Orzeł Biały. Od 1943 r. c
oddziału „Harnasie” działającego na terenie Beskidów i Podhala. W 1944 r. awansowany d
majora. We wrześniu 1945 r. wszedł w skład utworzonej w Krakowie Komisji Likwidacyjnej
kończenu jej działalności zamieszkał w Katowicach. Zob.: *Małopolski Słownik Biograficzny*
ników Działalności Niepodległościowych 1939–1945, t. 9, Kraków 2003, s. 11–13.

¹³ Zdzisław Pacak-Kuźmirski „Andrzej” (1910–1981). Do 1939 r. zawodowy żołnierz Wo
skiego. We wrześniu 1939 r. dowódca 8. Kompanii 40. pp „Dzieci Lwowskie”, która broniła R
przy ul. Wolskiej. W niewoli niemieckiej w oflagu w Woldenbergu, gdzie był jedną z szczoł
staci tamtejszej konspiracji. W nocy 19/20 III 1942 r. uciekł z obozu. Po dotarciu do Warszawy
do AK. Od listopada 1942 r. zastępca dowódcy i szef operacyjny Organizacji Specjalnych A
jowych „Osar”, a po wstąpieniu jej do Kedywu KG AK do lutego 1943 r. zastępca dowódcy „K
Od września 1943 r. komendant Inspektoratu Stryj AK. Aresztowany przez NKWD około

Przerzut miał miejsce w pierwszych dniach października i odbywał się pod całkowitą kontrolą UB. Przekroczenie granicy na fałszywych dokumentach i przekazanie kuriera czeskiemu przewodnikowi przeszły bez zakłóceń. We dwójkę pojechali pociągami do Ostrawy. Zgodnie z planem, nakreślonym przez MBP, w trakcie podróży czescy kontrolerzy zakwestionowali dokumenty Pacaka. Wyszadli go z pociągu wraz z przewodnikiem (funkcjonariuszem StB) i przekazali ich czeskim organom bezpieczeństwa. Po krótkim przesłuchaniu przewieziono pechowego kuriera do Cieszyna, gdzie został aresztowany. Podczas przesłuchań w Wydziale Sledczym WUBP Katowice potwierdził posiadane już przez UB informacje o istnieniu grupy. Starał się ją jednak przedstawić jako inicjatywę zupełnie niepoważną, zaś samego Rogowskiego jako fantastę i osobę niegodną zaufania, co jak zapewne sądził, miało ich uchronić przed dotkliwymi represjami.

Niedługo potem zatrzymano szesnaście osób powiązanych w różny sposób z Komitetem Wolnych Polaków¹⁴. Aresztowano całe kierownictwo, poza Zachariasiewiczem. Ponieważ oskarżeni składali sprzeczne ze sobą zeznania, ich przydatność procesowa była ograniczona. Mimo to wyrokiem WSR w Katowicach 20 lipca 1951 r. dziesięcioro z nich skazano na kary pozbawienia wolności. Najdłuższy wyrok, piętnaście lat pozbawienia wolności, otrzymał Rogowski. Urbańskiego skazano na dwa lata, a Pacaka-Kuźmierskiego na dziesięć lat. Pozostali otrzymali niższe wyroki. Zachariasiewicz tuż przed zakończeniem śledztwa wyłączono z niego, uzasadniając to tym, że nie został do tego momentu ujęty.

Zmiana tożsamości

Gdy trwało śledztwo w sprawie Komitetu Wolnej Polski, Zachariasiewicz pracował w Prokuraturze Warszawskiej jako asesor sądowy. Nie przeszkodziło mu nawet to, że oficjalnie był osobą poszukiwaną. Aby uniknąć zdekonspirowania cennego agenta, UB przekazał mu m.in. nowy wyciąg z metryki urodzenia z częściowo zmienionymi danymi osobowymi. Był to początek nowego etapu jego działalności. Zmienił wówczas nazwisko na Żeleński.

Na przełomie stycznia i lutego 1951 r. został przekazany do dyspozycji wywiadu i zatrudniony w MSZ. W kwietniu wysłano go do ambasady w Pradze, gdzie pełnił funkcję referenta prasowego, a później attaché. Równocześnie obserwował osoby podejrzewane o kontakty z wywiadem angielskim. Utrzymywał stały kontakt z zatrudnionym na placówce oficerem

marca 1945 r. Przewieziony do Moskwy, gdzie był więziony na Łubiance i Butyrkach. Przesłuchiwany jako świadek w procesie szesnaściu. Po powrocie do Polski w 1946 r. zamieszkał w Krakowie. Zob.: *Konspiracja lwowska 1939–1944. Słownik biograficzny*, red. G. Mazur i J. Węgierski, Katowice 1997, s. 144–145.

¹⁴ Wśród aresztowanych byli m.in.: Mieczysław Klapa (1890–1963). Uczestnik Powstań Śląskich. Od 1922 r. referent personalny Wydziału Oświecenia Publicznego. Od 1927 r. inspektor szkolny w Świętochłowicach, potem w Katowicach. Pracownik Śląskiego Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach, radca Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. W czasie wojny m.in. w Legionie Śląskim AK w Krakowie. Po wojnie wiceprezydent Katowic (1945–1946); Paweł Kotucha „Paweł” (ur. 1910) chórmistrz, dyrygent i kompozytor. Członek AK w stopniu kapitana, adiutant dowódcy oddziału „Harnaś I”. Po wojnie pracownik Redakcji Audycji Muzycznych Polskiego Radia w Katowicach; Jerzy Lewandowicz (ur. 1898) adwokat. Sekretarz pisał ks. Stanisława Adamskiego (późniejszego biskupa) (1921–1922), później sekretarz Wojciecha Korfanteo, a także jego szwagier. Od końca 1942 r. członek Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. Inicjator powołania i przewodniczący konspiracyjnego Zarządu Wojewódzkiego SP na teren Śląska. Od lipca 1944 Okręgowy Delegat Rządu na obszar Śląska. Po wojnie członek Zarządu Głównego SP i prezes Wniewodźkiem Zarządu Śląsko-Dąbrowskiego

wywiadu. Oceniano, że przekazywane mu polecenia wykonywał właściwie, co przyniosło efekty w realizowanych przez wywiad działaniach. Dostrzegano u niego dużą łatwość bywania zaufania rozpracowywanych przez niego osób i uzyskiwania w ten sposób oczekiwanych informacji. Mimo że jego zachowanie wskazywało na „drobnomieszczańskie tendencje”, traktowano go jako „jednostkę pozytywną, wynikającą z inteligentnych nawyków”, a nie zawsze myślącą jego kategoriami¹⁵. Opinia ta kontrastuje z opinią o donosów na jego temat, w świetle których był uważany za intruzanta i osobę o niejasnych zamiarach.

Z czasem sytuacja Żeleńskiego zaczęła się komplikować. Groziło mu, że jedna z jego współpracownic, może dowiedzieć się o jego przeszłości od ich wspólnych znajomych a tym samym zdekonspirować go. W jednym z raportów pisał: „Rozszyfrowanie moje w środowisku PSL-owskim oznaczałoby zaalarmowanie całego tego środowiska, szalenie tam, gdzie miałem szerokie kontakty, to znaczy w Warszawie, Wrocławiu, Kato i Krakowie”¹⁶. Gdy okazało się, że ambasador wie o jego pracy dla MBP, sam poprosił najszybsze odwołanie go z placówki. Na zdekonspirowanie go miało prawdopodobnie to, że część osób znała go ze Szkoły Prawniczej im. Duracza. „Kmicic” został przedtym odwołany do kraju.

Po powrocie zatrudniono go w Departamencie Propagandy Głównego Urzędu I Fizycznej. Potem pracował jako referent propagandowy w RSW „Prasa” w Warszawie w związku z redukcją etatów zwolniono go, zaczął studiować na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie oficerami prowadzącymi „Kmicica” byli naczelni działu II Departamentu III MSW (zajmującego się wykrywaniem działalności antypaństwowej), co świadczyć może o dużym znaczeniu Żeleńskiego w sieci agenturalnej tej jednostki.

Kariera w wywiadzie

Prawdopodobnie już w pierwszej połowie 1957 r. pojawił się pomysł zatrudnienia Żeleńskiego w MSW. Być może, wyszedł on nawet od samego zainteresowanego. Dzień 1 grudnia 1957 r. niedawny agent został przyjęty do służby wywiadowczej. Zatrudniony w grupie niemieckiej wydziału analityczno-informacyjnego Departamentu I MSW. Jego ta, na podstawie meldunków i materiałów zdobywanych przez oficerów, sporządzała i opracowywała, które przekazywano szefostwu resortu oraz kierownictwu partyjno-rzeczniczemu. Naczelnikiem tego pionu był ppłk Henryk Wendrowski, człowiek o podobnym do Żeleńskiego życiorysie. On także w czasie wojny był w AK, a po aresztowaniu przez Sowietów agentem, najpierw NKWD, a potem UB.

Praca w zespole analitycznym wywiadu odpowiadała Żeleńskiemu, który szybko był uznawany za jednego z bardziej wartościowych pracowników wydziału i specjalizował się w sprawach niemieckich. Ukończył studia, specjalizując się w dziedzinie prawa międzynarodowego. W czerwcu 1961 r. przyjęto go do PZPR. Był aktywnym członkiem partii. Wysoko jako lektor na zebraniach w MSW i jednostkach terenowych resortu. Jego prelekcje dotyczyły głównie spraw polityki międzynarodowej i spraw niemieckich. W czerwcu 1966 r. został ministrem spraw wewnętrznych o zaliczenie mu do wysługi lat pracy w MSW w współpracy konspiracyjnej z organami B.P.¹⁷ Kierownictwo resortu przychyliło się

¹⁵ AIPN 00945/1139 mf. 4938/1. Notatka informacyjna przetożonego dotycząca Żeleńskiego Zachariasiewicza Bolesława, b. pracownika ambasady PRL w Pradze czeskiej, 30 VIII 1954

¹⁶ *Ibidem*. Raport nr 18 z 29 IV 1952 r., s. 1.

prośby, dzięki czemu okres, gdy był agentem, zaliczono mu do przebiegu służby jako „okres równorzędny ze stażem kadrowym pracy w organach SB”.

W 1968 r. został awansowany na zastępcę, a potem naczelnika wydziału informacyjnego. Gdy po wyborze Willy'ego Brandta na kanclerza nastąpiło ożywienie w stosunkach polsko-niemieckich, rola wydziału, w którym pracował Żeleński, wzrosła. On sam uczestniczył w przygotowywaniu materiałów przydatnych podczas rozmów dwustronnych z Niemcami. W 1972 r. był członkiem delegacji, która pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych, Stefana Olszowskiego, była z wizytą w Bonn. W styczniu 1973 r. delegowano go do ambasady PRL w Bonn, gdzie jako radca, nieoficjalnie był oficerem rezydentury w Kolonii. Na placówce przebywał do marca 1975 r., otrzymując dobre oceny za swoją pracę. Po powrocie został od razu awansowany przez ministra Stanisława Kowalczyka na zastępcę dyrektora Departamentu I MSW. W lipcu 1977 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Gdy w lipcu 1981 r. ministrem spraw wewnętrznych został gen. Czesław Kiszczak, nastąpił szereg zmian kadrowych w obrębie całego MSW. Na początku 1982 r. nowym dyrektorem Departamentu I został płk Fabian Dmowski. W marcu zmieniono dwóch z trzech jego zastępców. Licząc się z rychłym zdjęciem ze stanowiska, na początku kwietnia płk Żeleński poprosił o możliwość odejścia na emeryturę z uwagi na stan zdrowia. Odszedł z MSW 22 maja 1982 r.

KRZYSZTOF TARKA

ADAM GAŚ - AGENT NA MEDA

W liście do redakcji, zamieszczonym 28 stycznia 1956 r. na łamach „Narodowca”, Gaś zarzucał gen. Władysławowi Andersowi, że „jeszcze podczas pierwszej wojny świątecznej nie czuł się Polakiem, odmówił udziału w bitwie pod Warszawą, a w drugiej świat [owej] był wrogiem rządu Sikorskiego i wierzył w zwycięstwo Hitlera”. Choć oskarżenia Gaśa wspóbrzmiały z zarzutami komunistycznej propagandy, nie zostały zainspirowane przez peerelowski wywiad. Ich autor, który dopiero co związał się z Polskim Stronnictwem Ludowym kierowanym przez Stanisława Mikołajczyka (przeciwnika Andersa), z gorliwym neofity chciał się raczej wykazać polityczną bezkompromisowością. Redakcja wydawnictwa „Narodowca” sympatyzująca z byłym premierem, niejednokrotnie brutalnie zwracała się do polityków z „polskiego” Londynu. Trzy lata później peerelowski wywiad zwerbował Gaśa do współpracy.

Adam Gaś urodził się 16 grudnia 1909 r. w Zamarskach, w pow. cieszyńskim. W trzydziestych pracował jako nauczyciel w szkole powszechnej w Hajdukach. Był sekretarzem Zarządu Głównego Towarzystwa Polskich Ewangelików w Katowicach. W ramach kampanii wrzesniowej został ranny w walkach w okolicach Krasnegostawu. Po powrocie do rodzinnych Zamarsk pracował w firmie budowlanej w Cieszynie. Równocześnie zajął się w działalności konspiracyjną. W lutym 1940 r. został aresztowany przez władze niemieckie. Uciekł jednak z więzienia. Przeniósł się do Krakowa. Na krótko ukrywał się pod przybranym nazwiskiem na terenie woj. kieleckiego. Latem 1943 r. ponownie aresztowany. Trafił do obozu koncentracyjnego Auschwitz, skąd przewieziono go do Mauthausen w Austrii. W maju 1945 r. z obozu uwolniono go Amerykanie. Na jesień pracownikiem oświatowym polskiego osiedla cywilnego w Barietta we Włoszech. Przeniósł się do miejscowości rozgłośni radiowej oraz uczył religii ewangelickiej w polskiej szkole. W 1946 r. odnalazł żonę oraz dzieci i wraz z nimi wyjechał do Wielkiej Brytanii. Przeniósł się do fabryki zegarów – jako portier i telefonista; w fabryce lodów, w zakładach kolejnych oraz w fabryce samochodów – gdzie zarabiał miesięcznie ok. 60 funtów. Od lipca 1957 r. do końca 1966 r. był przedstawicielem handlowym „Narodowca” na Wielką Brytanię z wynagrodzeniem 50 funtów miesięcznie. Przez wiele lat sekretarzował Zrzeszeniu Ewangelików Polaków, wchodził w skład Rady Kościelnej polskiej parafii ewangelicko-anglikańskiej, w latach 1948–1955 pracował w redakcji „Posła Ewangelickiego”, uczył w szkole sobotniej w Londynie. Udzielał się również w pracy licznych organizacji społecznych i politycznych w Wielkiej Brytanii, Kole Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego. Politycznie zaangażowany w Wielkiej Brytanii, Kole Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego. Po powrocie do kraju z ruchem ludowym działał w różnych jego odłamach. Początkowo był członkiem Stronnictwa Ludowego „Wolność” Jerzego Kuncewicza. W 1952 r. przeszedł do I Stronnictwa Ludowego – Odłamu Jedności Narodowej. Reprezentował nawet swoje

¹ A. Gaś, *Głosy czytelników. Obrazek z grajdołka londyńskiego*, „Narodowca” 1956, nr 10. W odpowiedzi na oszczerstwa gen. W. Anders wytoczył przed angielskim sądem A. Gaśa redaktorowi i wydawcy „Narodowca” Michałowi Kwiatkowskiemu proces o zniesławienie K. Tarka, „Watażka” na celowniku. *Rozpracowanie operacyjne generała Andersa przez wywiad*, „Zeszyty Historyczne” 2008, z. 164, s. 68–69.

BCH
104st. Warsz.

J. 490/2 z 2 / WSK

† CHORAŻYNA Hanna
ps. „Hanka”

v. Wypisy ze źródeł - nazwiskose karty
informacyjne: 7

i

T. 490/W8U

BCH LIZ
1/10

CHORĄŻKA HARMIA, Hławka

Pracownice w Centrum Kierownictwa LIZ
współpracę z N. Szerepińską i Henarę Tropczyńską-Ogorkową

Zob.

Struktura Organizacyjna i obsada personalna BCH
[W:] Kierownictwo prob. i. BCH. 1. 23M

10/5/91

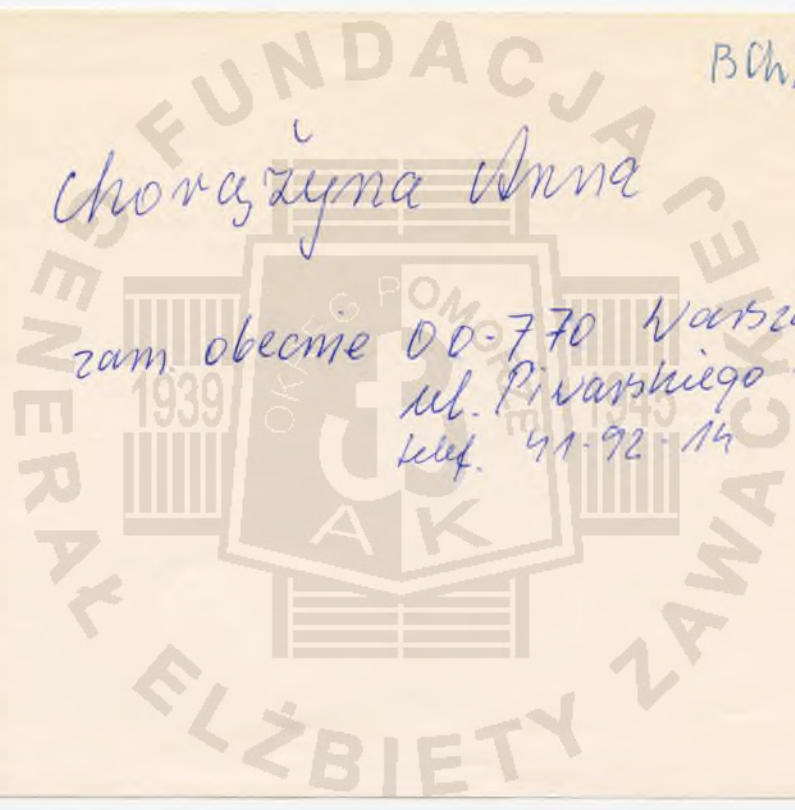
21

BCh ~~FL~~

Chorążyna Anna

zam. obecnie 00-770 Warszawa
ul. Piwarskiego 14/8
telef. 41-92-14

Flj 96



i

J. 490 / WSK

PSL
Bch

Chotaryna Hanna
na posiedzeniu KRN (IX, 1946) jako
postać z ramienia PSL ujęta w
liście oświadczenia PSL rannodowskich
przez funkcjonariuszy KBP

T. Swat - Prad. Region i historyk. Wnt 2003
s. 310

28-K

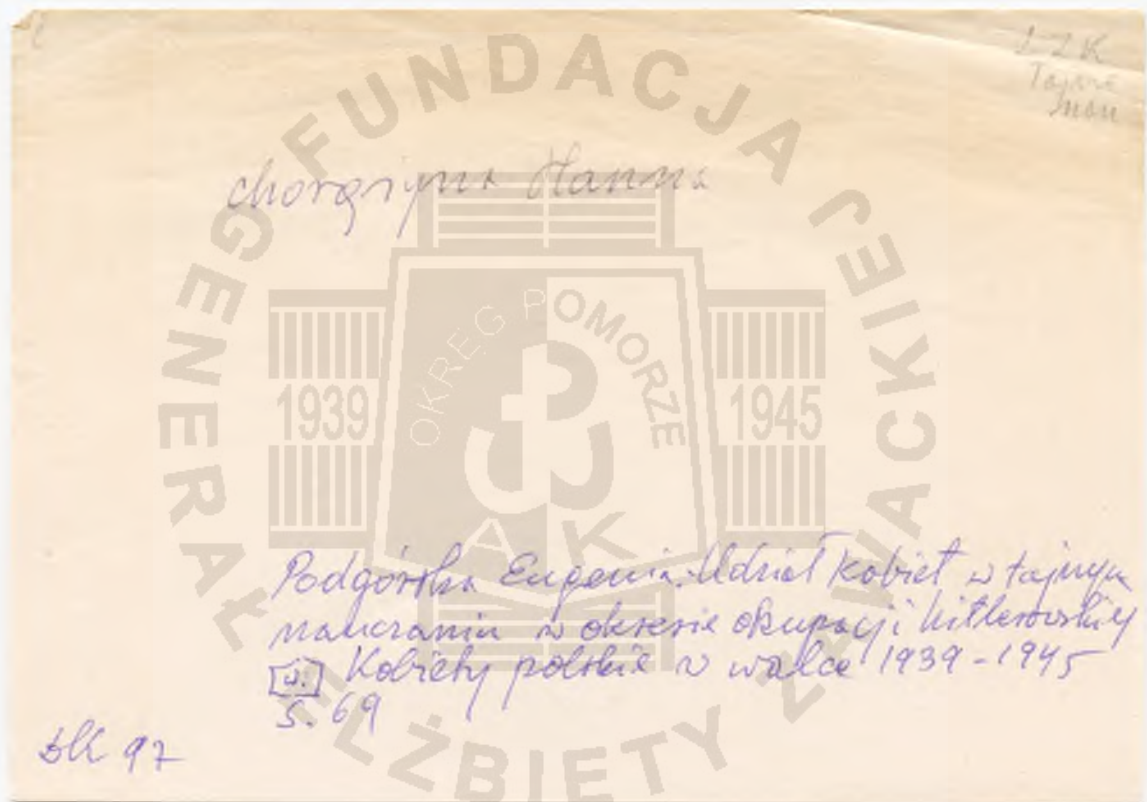
Ludowy
Związek
Kobiet

Chorażyna Anna
ps. "Hanka"

Należała do trojki kobiet które na szczycie
centralnym kierowały org. Ruchu Ludowego
utworzonego na początku 1942r. Przed wojną
była członkiem SL i Związku Młodzieży Wilejskiej
"Wici"

Lub. Jerzy Ślaski "Polska Walcząca" Tom III str. 218
Wydawn. Inst. "Wydawn. Pax" W-a 1985r.

M.M 2002r.



chorym i starym

LZK
Tajemne

1939 OKRĘG POMORZE 1945

Podgórska Europa: udział kobiet w tajnym malowaniu w okresie okupacji hitlerowskiej
Kobiety polskie w walce 1939-1945
s. 69

sll 97

A

++ 1999

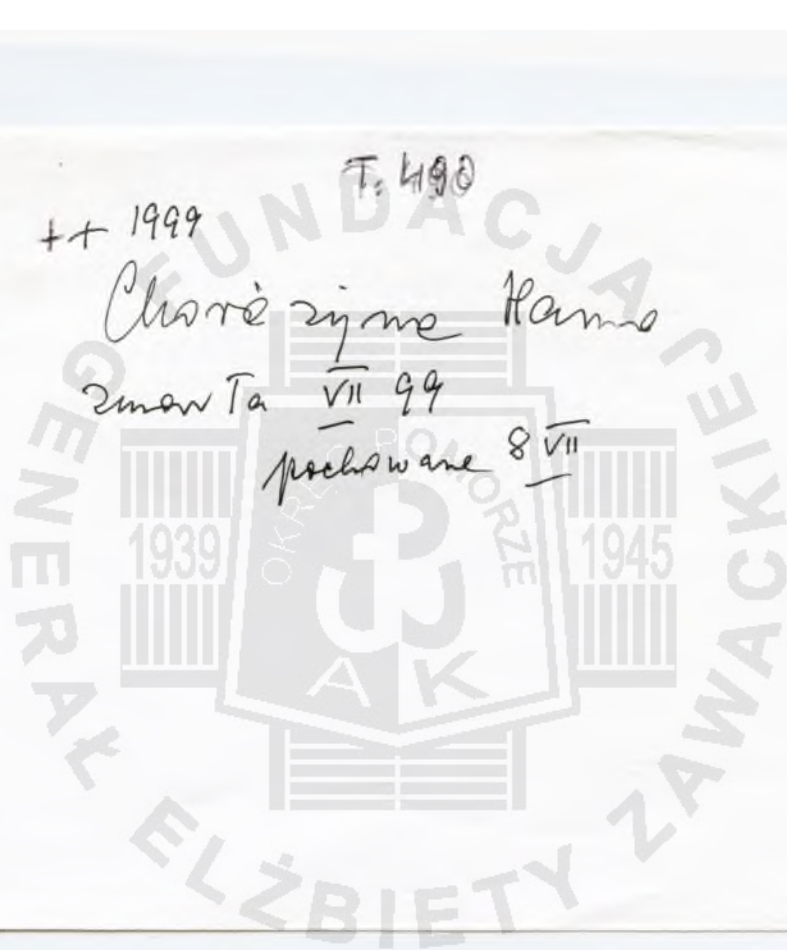
T. 490

BCH

Choré zjme Hanno

Zmarła VII 99

pochwane 8 VII



6.7.99
g.c.

26 czerwca 1999 roku zmarła w Warszawie
nasza droga Koleżanka

ŚTP
HANNA CHORAŻYNA

ps. „Hanka”

urodzona 13 września 1914 roku w Siedlech, wychowana
w niepodległościowych tradycjach inteligencjo-ziemiańskiej rodziny
w ziemi chełmskiej. Absolwentka Wydziału Rolnego i Agronomii
Spolecznej SGGW w Warszawie,

doktor nauk biologicznych, pracownik naukowy Instytutu Biologii
Doświadczalnej PAN, wybitna działaczka ruchu ludowego.

Przed wojną działaczka ZMW RP „Wici” i ruchu spółdzielczego.

W okresie okupacji członkini Centralnego Kierownictwa
Ludowego Związku Kobiet, organizatorka służby
medyczno-sanitarnej Batalionów Chłopskich.

Wraz z Centralnym Kierownictwem Ruchu Ludowego uczestniczka
Powstania Warszawskiego. Po wojnie członkini władz Polskiego
Stronnictwa Ludowego, posłanka do KRN i na Sejm Ustawodawczy
w 1947 roku, bliski współpracownik Stanisława Mikołajczyka.

Więzień polityczny stalinizmu. Od roku 1964 na emigracji w Belgii.
Sekretarz emigracyjnych władz PSL, współpracownik Radia Wolna
Europa, organizatorka pomocy dla kraju w okresie stanu wojennego.

Sercem stale była w Polsce.

W roku 1989 wróciła do Ojczyzny, aby wesprzeć swoim autorytetem
odbudowę niezależnego ruchu ludowego, przyjmując funkcję
wiceprezesa wznowionego PSL. Żarliwa patriotka,
ideowy społecznik, wrażliwa na krzywdę ludzką.

Przez całe życie słowem i czynem walczyła o wolność
i niepodległość Polski, o godne miejsce wsi
i chłopów w społeczeństwie.

Żegnamy Cię, droga Haniu, z wielkim żalem

Zarząd Główny Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy
Batalionów Chłopskich, przyjaciele z „Wici”, LZK, PSL

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 8 lipca 1999 roku o godz. 10.15
w kościele św. Józefa, po czym nastąpi odprowadzenie
na Cmentarz Wojskowy na Powązkach (Aleja Zasłużonych).

H
CHORAŻYNA
ps. „Hanka”
Hanna

T.490

BCH
Poustawie 09.

CHORAŻYNA Hanna (2)

